

KURJER PŁOCKI

Organ Polityczno-Społeczny Ziemi Mazowieckiej.

CENA PRENUMERATY:

— W PŁOCKU: — NA PROWINCJI: —
miesięcznie marek 7.10 miesięcznie mk. 8.50
— Za odnośnienie do domu miesięcznie 1 markę. —
— Numer pojedynczy w Płocku kosztuje 30 fenigów. —

„KURJER PŁOCKI“

— ukazuje się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt —
z datą na dzień następny. Rekopisów redakcja nie zwraca.
Za rubrykę „Nadestane“ redakcja nie przyjmuje odpowiedzialności.
Adres Redakcji i Administracji: w Płocku, ul. Kolejowa Nr 8.
Adres dla depesz Płock — „Kurjer“. Telefonu Nr 123.

CENA OGŁOSZEN:

Za wiersz petirowy jednolamowy na I str. mrk. 4.00
Reklamny za jeden w. na II i III str. oraz w tekście 5.00
Nekrologi za jeden wiersz na III str. 4.00
na ostatniej stronie 2.00
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz na IV str. 1.50
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 040.

Ogłoszenia warszawskie dla „Kurjera Płockiego“ przyjmuje wyłącznie Centralna Adm. Ogłoszeń Polskiego Związku Prasy Prowincjonalnej w Warszawie, Zgoda Nr 1

Niniejszym uprasza się osoby p. ci obojga, pracujące w sklepach, składach towarowych, bankach, we wszelkich instytucjach prywatnych i społecznych oraz w biurach przemysłowych o niezawodne przybycie na

OGÓLNE ZEBRANIE

informacyjno-organizacyjne

Stow. Pracowników Handlowych Przemysłowych i Biurowych, Polaków - Chrześcijan w Płocku i okolicy,

odbyć się mające, dn. 11 stycznia, w niedzielę o godzinie 4-ej po południu w sali Tow. Rolniczego, ul. Kościuszki, 8 — I-sze piętro.

PORZĄDEK DZIENNY ZEBRANIA:

1) Relacja Komisji z prac organizacyjnych; 2) rozpoznanie projektu zawiązania w Płocku Stowarzyszenia, jako oddziału Związku Handlowców w Poznaniu (Odczytanie statutu Związku i regulaminu dla jego oddziałów); 3) sprawa ostatecznej organizacji Stowarzyszenia w Płocku; 4) zwołanie na dzień 18 stycznia ogólnego, ostatecznego zebrania organizacyjnego, w którym będą uczestniczyli przedstawiciele Centrali Poznańskiej; 4) kwestja przeprowadzenia ankiety, co do warunków, w jakich znajdują się obecnie pracownicy handlowi, przemysłowi i biurowi w Płocku i okolicy; 5) wolne wnioski.

Komisja Organizacyjna.

Wobec zwycięstw bolszewickich.

W chwili obecnej jesteśmy świadkami wielkiego powodzenia czerwonych armii na wszystkich niemal frontach.

Armia przeciwbolszewicka generała Judenicza, któremu udało się niedawno dotrzeć niemal do samych przedmieść Petersburga, dzisiaj już w rzeczywistości nie istnieje. Rozbita przez przeważające siły bolszewickie, zniszczona została prawie doszczętnie i tylko resztki jej przedostały się za Narwę, na terytorjum Estonii.

Front estoński ciągnie się wzdłuż rzeki Narwy, jezior Peipus i Pskowski, dalej na zachód od Pskowa, przechodzi w pobliżu jeziora Lubańskiego i kończy się nad Dźwiną w pobliżu Liewenhofu i Cargrodu. Wobec prowadzonych z Estonią pertraktacji, bolszewicy zaprzestali tutaj ataków ostatnich czasów, ale najświeższe depesze sygnalizują rozpoczęcie się i tutaj gwałtownej ofensywy, przy udziale ciężkiej artylerji.

Operacje bolszewickie przeciwko Kołczakowi można uważać za ukończone, gdyż w chwili obecnej czerwona armia zajęła Białą i Barnaul, a lada dzień należy spodziewać się upadku Tomsku. Tym sposobem, posuwając się wzdłuż kolei syberyjskiej, bolszewicy opanowali już prawie całą Syberję Zachodnią, zyskując bogate źródła apro wizacji dla wygłodzonej Rosji Europejskiej.

Po zwycięstwach nad Judeniczem i Kołczakiem Trockij miał możność skoncentrować główne swoje siły przeciwko — Denikinowi, którego awangarda zbliżyła się niedawno do Tuły i Kalugi, grożąc stolicy bolszewizmu — Moskwie. Zanim do rozciągnięcia na olbrzymiej przestrzeni front Denikina okazał się zbyt słabym dla utrzymania skoncentrowanego natarcia wielkich mas bolszewickich, które, jak się okazuje, są dostatecznie zaopatrzone w broń i amunicję, a rozporządzają obecnie znaczną ilością kawalerji, której brak stanowił dotychczas ich ujemną stronę.

Denikin musiał rozpocząć odwrót ku południowi, przyczem daje się zauważyć, że odwrót ten, odbywający się początkowo w zupełnym porządku, zaczyna ujawniać coraz większą dezorganizację. Jeżeli można wierzyć komunikatom bolszewickim, całe pułki dostały się w niewolę, a trofea czerwonej armji są bardzo znaczne.

Około 13 grudnia r. z. zajęli bolszewicy Charków i Połtawę, 16-go grudnia 1919 r. po zwycięskich walkach zdobyli Kijów. Według ostatnich wiadomości, front bolszewicki biegnie teraz na południe od Berdyczowa, Fastowa, Kijowa, potem lewym brzegiem Dniepru prawie do Kaniowa, a dalej zbliża się do Żółtonoszy, Kreminieczuga, Izjumu,

Bachmutu, Milozowa, Wiesieńskiej i Carycyna. Tylko na skrajnym wschodnim skrzydle, t. j. w okolicach Carycyna t. zw. armja kaukaska opiera się dość skutecznie atakom bolszewickim. Na całym pozostałym froncie wojska Denikina znajdują się w pełnym odwrocie i możliwe jest, że wkrótce zagłębie Donieckie dostanie się ręce bolszewickie.

Wobec takiej sytuacji najbardziej posunięte na zachód oddziały Denikina, zajmujące okolice Kamieńca i Płoskirowa, gdzie weszły w kontakt z armją polską, zaczęły już wycofywać się ku Wschodowi, wobec czego nasze wojska według wszelkiego prawdopodobieństwa posuną swój front w głąb Wołynia. Jak donoszą pisma lwowskie, Płoskirow jest już od paru dni zajęty przez nas, a niedzielny komunikat naszego sztabu generalnego stwierdza, że znajdujemy się na wschód od Połonnego, czyli posunęliśmy się znacznie w kierunku Berdyczowa.

Zwycięstwa Trockiego, a zwłaszcza ostatnia porażka Denikina zmuszają nas do zwrócenia bacznej uwagi na nasz front przeciwbolszewicki.

Zwycięskie dotąd nasze wojska muszą się znaleźć wkrótce w poważnej sytuacji, gdyż obecnie armja polska jest jedyną, z którą bolszewicy muszą się liczyć, jako z groźnym przeciwnikiem i należy się spodziewać, że po zakończeniu operacji na południu Trockij rzuci swoje rezerwy na nasz front, co zresztą zapowiedział już dość dawno, wyrażając się z lekceważeniem o armji „polskich szlachciców“.

Do oczekującej nas walki musimy przygotować się zawczasu, bo gdy masy bolszewickie rozpoczną swoje ataki, może być już zapóźno. Nasze dowództwo naczelne wie o tym dobrze i uczyni bez wątpienia wszystko, co do niego należy. Ale rzeczą naszych polityków jest zwrócić uwagę państw Ententy, że na naszych barkach spocznie wkrótce cały ciężar obrony zachodu przed bolszewizmem i że tego ciężaru nie podźwigniemy bez poważnej pomocy naszych sprzymierzeńców. Ostatnie relacje z narad londyńskich świadczą, że państwa zachodnie zaczynają rozumieć tę sytuację, należy jednak nalegać, by niezbędna pomoc nie uległa opóźnieniu.

Ogół nasz winien również zrozumieć, że siła, dzielność i wytrzymałość naszej armji zależne są przede wszystkim od moralnego i materialnego oparcia, jakie znajdzie ona wśród szerokich warstw społeczeństwa. Trzeba więc, by kraj wiedział, jak wielka odpowiedzialność ciąży na nas wszystkich razem i zrobił wszystko, co może się przyczynić do wzmocnienia tej żywej barjery, broniącej naszej przyszości narodowej przed lawiną anarchji, zbrodni i rozkładu, toczącą się ku nam ze wschodu.

Powagę sytuacji powiększa jeszcze fakt, że zarówno wśród bolszewików, jak i wśród denikuców, dają się zauważyć coraz wyraźniejsze skutki propa-

gandy niemieckiej, zmierzającej ku temu, by rzucić Rosję, bez względu na to, kto w niej będzie rządził w najbliższej przyszłości — w objęcia Niemiec.

Stosunki bolszewików z Niemcami datują się oddawna i nie są nowością, ale i wśród żywiołów przeciwbolszewickich prąd germanofilski staje się coraz silniejszym, czego jaskrawy dowód mamy w nominacji Niemca gen. Wrangla naczelnym wodzem armji denikinowskiej.

Nie zamykajmy oczów na te objawy, strzeżmy się i nie zaniedbujmy niczego, co nam może ułatwić obronę wobec grożących niebezpieczeństw.

Wacław Kryński.

Do Redakcji „Kurjera Płockiego“.

Z powodu „Sprostowania“ ławnika Wydziału Apropowizacyjnego p. Majewskiego (Kurjer Płocki Nr 3) w imię słuszności mam zaszczyt stwierdzić, co następuje:

Dnia 10 grudnia r. z., prosząc p. ławnika o opał dla domu Jego Ekscelencji Biskupa płockiego, który z urzędu swojego, zmuszony przyjmować liczny zastęp osób, musi też zajmować obszerniejsze mieszkanie, zwykłe przeto raczej opałowe Mu nie wystarczają i wystarczać nie mogą — zaznaczyłem: „Już 3-ci raz przychodzę do pana i nic nie mogę uzyskać“. Pan ławnik Majewski mi na to: „Jestem przedstawicielem robotników, niech ks. kanonik idzie do hrabiego w powiecie“.

Łączę wyrazy szacunku

Ks. Kanonik Wilkoński.

Płock, dnia 4/I 1920 roku.

Sprostowanie sprostowania.

Do mojego sprostowania („Kurjer Płocki“ Nr 3) wkładła się drobna niedokładność: punkt pierwszy podany został w niewłaściwej redakcji. Brzmieć on powinien:

1. Tak zwane ogonki nie od dzisiaj dopiero stanowią plagę ludności m. Płocka. Sprawa ta, niestety, ciągnie się oddawna i przez zarząd miasta w miarę możliwości jest regulowana.

Ławnik Wydziału Apropowizacyjnego
W. Majewski.

Płock, dnia 5 stycznia 1920 r.

I. P. P.

Pod nazwą „Informacji Prasowej Polskiej“ (I.P.P.) powstaje z początkiem 1920 r. w Warszawie ogólnokrajowe, hezpartyjne biuro wycinków z dzienników i czasopism, na wzór istniejących zagranicą, a znanych u nas powszechnie instytucji tego rodzaju, np. „Argus de la presse“ w Paryżu, „Obserwator“ w Wiedniu i t. p.

Potrzeba istnienia takiej instytucji dawała się u nas odczuwać oddawna i z projektem powołania jej do życia noszono się u nas w ostatnich latach kilkunastu. Atoli zarówno warunki polityczne, w jakich znajdowała się Polska przed wojną i w czasie wojny, jak i inne względy natury formalnej oraz słabo rozwinięte wtedy jeszcze czytelnictwo, — nie pozwalały na urzeczywistnienie tych projektów.

Załowac też tylko należy, że projekt założenia biura wycinków z dzienników i czasopism, jako informacji prasowej polskiej, a zarazem jako archiwum prasowego polskiego urzeczywistnia się dopiero teraz, a nie był urzeczywistniony znacznie wcześniej, np. w chwili wyzwolenia i zjednoczenia się ziem polskich

w końcu r. 1918. Prasa bowiem, jak wiadomo z doświadczenia, zawiera cały zasób materiału, który przewyższa zainteresowanie codziennie, materiału o wielkiej doniosłości nie tylko aktualnej, ale i historycznej, zarówno dla informacji politycznej, jak i też i ogólnie kulturalnej, społecznej, gospodarczej, oświatowej, literackiej i artystycznej. Zbieranie zaś racjonalne materiału tego jest możliwe tylko z dnia na dzień, ze względu na to, że źródła, które materiał ten dostarczają — dzienniki i czasopisma wobec trudności ich kompletowania — są później przeważnie wyczerpane.

Powstające obecnie pod nazwą „Informacji Prasowej Polskiej” biuro wycinków z dzienników i czasopism przystępuje do pracy z materiałem częściowo już przygotowanym pod postacią całego szeregu kompletów wydawnictw periodycznych od listopada 1918 r. W ten sposób prowadzą 300 — 400 organów prasy i rozsyłanie wycinków z nich swym odbiorcom — abonentom, według zgłoszonych założeń I. P. P. tworzyć będzie z tych wycinków oraz z wycinków z posiadanych kompletów czasopism z r. 1818 i 1919 archiwum prasowe, składające się z kilku działów a mianowicie:

1) spraw politycznych, 2) spraw społecznych, 3) spraw ekonomiczno-gospodarczych, 4) zagadnień prawnych, 5) kwestii ogólnokulturalnych, artystycznych, literackich, naukowych i t. p. oraz z działu kontroli ogłoszeń i reklam prasowych.

W celu ułatwienia swym odbiorcom otrzymania wycinków, możliwie jednocześnie z ukazywaniem się organów prasy krajowej i zagranicznej „Informacja Prasowa Polska” utrzymywać będzie kontakt z istniejącymi już zagranicą podobnymi instytucjami i pośredniczyć będzie w dostarczeniu swym odbiorcom wycinków, otrzymywanych z tamtych instytucji, przyczem główną uwagę kładzie na „Polonica” w prasie obcej.

W celu zaś ułatwienia ogółowi społeczeństwa polskiego, orientacji w prasie rodzimej powstające polskie biuro wycinków prasowych przystępuje do wydawania biuletynu (nawet pod postacią tygodnika, w czasie zaś najbliższym pod postacią wydawnictwa codziennego) p. t. „Informacja Prasowa Polska” z kompletnym wykazem rozmówianym treści dzienników i czasopism, podając w miarę potrzeby streszczenie ważniejszych artykułów i grupując je na działy, odpowiednio do ich treści.

„Biuletyn „Informacji Prasowej Polskiej” będzie zatem niejako „Gazetą Gazet” i podawać nadto będzie kronikę ruchu wydawniczego prasowego w Polsce, częściowo zaś zagranicą, ułatwiając w ten sposób ogółowi orientowanie się w kierunkach tendencjach i zmianach, jakie zachodzą wśród organów prasy polskiej, oraz sygnalizując powstawanie wydawnictw nowych.

Pomijając bardziej szczegółowe omawianie szerszego zamierzonego zakresu działania powstającej u nas nowej instytucji prasowej, oraz warunków, na jakich z usług jej korzystać będą mogli jej abonenci, gdyż o tym zarząd instytucji powiadomi ogół specjalnymi prospektami — podkreślić jeszcze należy, że I. P. P. w czasie najbliższym otworzy swe filie w większych środowiskach życia kulturalnego polskiego: w Poznaniu, Krakowie i Lwowie, oraz że przez systematyczne gromadzenie i rozsyłanie materiału informacyjnego, rozrzuconego w całej prasie polskiej, wśród jaknajszerszych sfer społeczeństwa, wśród polityków, posłów, publicystów, sfer kupieckich i handlowych, ludzi nauki i sztuki i t. d. oraz wszelkiego rodzaju instytucji, organizacji i urzędów, przyczyni się do spopularyzowania znaczenia prasy, jako czynnika ogólnokulturalnego i polityczno-społecznego, a co zatem idzie i do wzmocnienia struktury całokształtu życia polskiego.

TELEGRAMY.

Armia angiolska.

Wiedeń 3.1. (PAT.) Biuro kor. donosi z Londynu: Urzędowo podano do wiadomości, że Anglja w czasie wojny światowej dostarczyła 5700000 żołnierzy, Kanada 41000, Australia 415000, Nowa Zelandja 220000, Południowa Afryka 130000, Indie 1401000, inne kolonie 135000, razem 8654000 żołnierzy. Poległo z tego 851000. Rany odniosło 2067000 zginęło, względnie dostało się do niewoli 142000. Armia amerykańska liczyła 2 mil. żołnierzy.

Przeciw bezprawiom niemieckim na Śląsku.

Bern 2.1. (PAT.) Generalny sekretariat konferencji paryskiej wystosował notę do niemieckiej delegacji w sprawie niemieckich wojsk i policji na Górnym Śląsku, o których Ententa otrzymała wiadomości. Notę zaznacza, że niemieckie władze wysłały tam wojska, które przybyły z prowincji bałtyckich. Pozatem organizowanie policji bezpieczeństwa i straży obywatelskich przybrało charakter niemożliwy, a położenie, jakie z tego powodu powstało, nie da się pogodzić z zobowiązaniami, jakie spadają na Niemców z chwilą wejścia w życie traktatu pokojowego.

Komunikat bolszewicki o zawieszeniu broni.

Wiedeń 3.1. (PAT.) Biuro koresp. donosi skróco: W Moskwie: Dnia 31 grudnia zostało zawarte w Dorpacie zawieszenie broni między republiką sowiecką i Estonją. Zgodnie z zawartym zawieszeniem broni, wszelkie działania wojenne mają być od 3 do 10 stycznia wstrzymane i zawieszenie broni będzie automatycznie przedłużane na 24 godziny. Podpisano

trzy punkty przyszłego traktatu pokojowego, dotyczące 1) oznaczenia granic, 2) gwarancji wojskowych i 3) niezawisłości Estonji.

Zerwanie rokowań.

Wiedeń 3.1. (PAT.) Biuro korespondencyjne donosi z Londynu: Według ostatnich wiadomości z Helsingforsu, rokowania pokojowe między Estonją a republiką sowiecką zostały zerwane, ponieważ nie można było dojść do porozumienia w sprawie granic i sprawie gwarancji wojskowych. Atak bolszewicki rozpoczął się pod Narwą z całą gwałtownością.

Umowa z Denikinem?

Wiedeń 3.1. (PAT.) „Neues Wiener Journal” donosi ze Sztokholmu: Z Białej Cerkwi, obecnej siedziby rządu ukraińskiego, nadchodzą bliższe wiadomości o układzie, zawartym między przedstawicielami rządu ukraińskiego, a delegatami Denikina. Według tego układu, cała galicyjska armia ukraińska przeszła do Denikina. Galicja wschodnia miała za to stać się nierozdzielalną częścią Rosji. Denikin zobowiązał się utworzyć autonomiczne państwo galicyjskie w ramach Rosji, złożone z Wschodniej Galicji, Bukowiny, Ukrainy Węgierskiej, Chełmszczyzny i Wołynia. Galicyjski rząd ukraiński przeniósł siedzibę swą do Odessy. W rokowaniach między Denikinem a Ukraińcami odegrali rolę wojskowi niemieccy i austriaccy, mianowicie ze strony Denikina brał udział w rokowaniach gen. Schilling, zaś ze strony ukraińskiej pruski major Eule.

(Wobec urzędowych oświadczeń Denikina i jego otoczenia cała ta wiadomość, że źródła niemieckie, wygląda mocno podejrzaną. Przyp. red. „Gaz. Porannej”).

Porażki Kołczaka i Denikina.

Wiedeń 3.1. (PAT.) Biuro korespondencyjne donosi z Moskwy: Zbiegowie z frontu południowo-wschodniego donoszą, że Rostów nad Donem jest pośpiesznie ewakuowany. Rząd Denikina wycofuje się na Kaukaz.

Wiedeń 3.1. (PAT.) Biuro koresp. podaje za „Vossische Zeitung” pod datą 2 b. m. Okazuje się że klęska Kołczaka jest kompletna. Żołnierze jego cofają się w bezładnej ucieczce i przezywają straszliwe katusze. Między generałami Kołczaka panują rozterki. Przykład oficerów działa demoralizującą na żołnierzy. Kilkakrotnie wybuchły bunt, przyczem żołnierze rozstrzelali oficerów. Japonja daremnie usiłuje w stosunkach syberyjskich zaprowadzić porządek.

Interwencja Japonji na Syberji.

Paryż, d. 5.1 (PAT.) (Isk. warsz.) „Matin” podaje bardzo ciekawy artykuł w sprawie interwencji Japonji w Syberji. W artykule tym, autor konstatuje, że Anglja przyznała Japonji wolne ręce. Japonja osiągnęła swój cel i stanie się jedną z największych potęg. Europa i Ameryka będą ponosiły ciężary wojny, podczas gdy Japonja spożywać będzie owoce przygotowane rękoma innych.

Czyżby śmierć Trockiego?

Wiedeń, d. 5.1 (PAT.) „Neues Wiener Journal” donosi z Kopenhagi na podstawie „Berlingske Tidende” jakoby Trocki był zamordowany. Jak wiadomo, wojska bolszewickie cofnęły się nagle na froncie pod Narwą dość zagadkowo, pozostawiając całą artylerię. Ponieważ nie było żadnych powodów wojskowych do tego odrotu, przypuszczać należy przyczynę natury wewnętrznej. Była nią rzeczywistość dezercja z „czerwonej armji”. Trocki udał się na zagrożony odcinek i usiłował wprowadzić porządek. Pomiędzy nim a dowódcą, gen. Borysowem doszło do ostrej sprzeczki ustnej. Generał odpowiadał ostro, wobec tego Trocki w największej pasji rozkazał generałowi wyprowadzić pod płot i rozstrzelać. Zanim rozkaz ten zdolał żołnierze wypełnić, strzelił adiutant Borysowa 3 razy i zabił Trockiego. Potwierdzenia tej wiadomości dotąd niema.

Jak Ameryka radzi sobie z bolszewikami.

Wiedeń 3.1. (PAT.) Biuro koresp. donosi z Waszyngtonu: Urząd sprawiedliwości ogłasza, że w najbliższych dniach będzie odtransportowanych z kraju 20 tys. bolszewików, którzy obecnie znajdują się w więzieniach w różnych miastach Stanów Zjednoczonych. Jeneralny prokurator Palmer wydał odezwę do narodu amerykańskiego, w której wskazuje na niebezpieczeństwo ruchu bolszewickiego i zaznacza, że bolszewicy i nadal traktowani będą jako anarchiści.

Aresztowania bolszewików w Ameryce.

Lyon 5.1. (PAT.) (Isk. warsz.) Jak donoszą z Chicago, aresztowano tu w ostatnich dniach z górą 200 bolszewików i anarchistów.

Paryż 5.1. (PAT.) (Isk. warsz.) Z Nowego Yorku donoszą, że w ostatnich godzinach zaaresztowano w całej Ameryce mnóstwo uczestników związków rewolucyjnych. W Nowym Yorku aresztowano 500 komunistów anarchistów.

Dochodzenia i aresztowania prowadzone są z niezwykłą, nawet u Amerykanów, energją.

Ofiary bolszewizmu na Węgrzech.

Wiedeń, d. 5.1 (PAT.) „Telegraphen Compagnie” donosi z Londynu pod datą 3 b. m. „Times”, omawiając sprawę kary śmierci komunistów węgierskich,

stwierdza, że liczba niewinnych osób, które poniosły śmierć za rządów Beli Kuhna, wynosi 4700.

Upadek rządu Denikina.

Gen. Romanow na czele Rosji.

Wiedeń, d. 5.1 (PAT.) WKB. podaje pod datą 3 b. m. Z Kopenhagi donoszą, że Denikin i jego rząd upadł z powodu klęsk na froncie. Władzę objął Związek Odrodzenia Rosji z generałem Romanowym na czele.

Rokowania z Niemcami.

Paryż 5.1. (PAT.) (Isk. pozn.) Delegaci polski, pod przewodnictwem Ministra Spraw Zagranicznych p. Patka i delegacja niemiecka, prawdopodobnie pod przewodnictwem von Simsona, odbędą w sobotę pierwszą wspólną konferencję. Przedmiotem obrad będą sprawy ostatecznego uregulowania przejęcia władzy na obszarach Prus Wschodnich i Zachodnich, które Niemcy mają odstąpić Polsce.

Rokowania w tej sprawie rozpoczęte już były przed niedawnym czasem w Berlinie.

Wokół spraw polskich.

Związek przedstawicieli miast.

Warszawa 5.1. (PAT.) Wczoraj rozpoczął się w Warszawie 2 dzień wszechpolskiego, trójdzielnego zjazdu przedstawicieli miast. Obrady potrwać 3 dni.

Rokowania z bolszewikami.

Karnarwon, 5.1. (PAT.) (Isk. warsz.) W dniu wczorajszym wyjechał z Londynu O'Grady, mający udać się do Kopenhagi w celu prowadzenia rokowań z bolszewikami. Przed wyjazdem oświadczył on dziennikarzom, że jest pełen jaknajbardziej nadziei co do wyniku obrad.

Strajk kolejowy we Lwowie.

Lwów 5.1. (PAT.) W sobotę po południu na dworcu głównym wybuchł strajk robotników w warsztatach i służbie ruchu, do którego przyłączył się i personel, obsługujący pociągi, co grozi wstrzymaniem ruchu kolejowego. Bezpośrednią przyczyną strajku jest to, że chciano kolejarzom wypłacić pensję w markach. Ze Lwowa wyszły tylko pociągi z obsługą zamiejscową. Pociągi z obsługą lokalną nie odeszły wcale. Pociąg pośpieszny, idący przez Lublin do Warszawy, obsłużył personel wojskowy.

Na dworcu kolejowym nie ma zupełnie obsługi cywilnej; obsługę spełnia personel wojskowy.

Prócz żądań wypłaty pensji w koronach, wysunęli strajkujący szereg innych żądań natury ekonomicznej. Domagają się oni wypłaty pensji w koronach w stosunku 1 mk. do 1 korony, wypłaty dodatków i 14 pensji oraz uregulowania arowizacji. Ponadto uchwalono wysłać obszerny memoriał do delegata rządu, Gałęckiego.

Komisja do wymiany jeńców.

Wydział prasowy polskiego T-stwa Czerwonego Krzyża komunikuje o zatwierdzeniu przez naczelne dowództwo komisji dla spraw, związanych z wykonaniem umów, zawartych przez polski Czerwony Krzyż z rosyjskim sowieckim Czerwonym Krzyżem. W skład komisji wchodzi: p. Edward Załewski, jako przewodniczący, oraz gen. Żeligowski, Władysław Raczkiewicz, Józef Dangel i Jan Kleju, jako członkowie. Komisji udzielono prawa bezpośredniego komunikowania się z władzami wojskowymi we wszystkich sprawach, związanych z wykonaniem umów z dnia 2 i 9 listopada 1919 r. w przedmiocie wymiany zakładników i jeńców cywilnych. (PAT.)

Pierwszy okręt polski w Gdańsku.

Gdańsk, d. 5.1 (PAT.) 3 b. m. przybył do Gdańska pierwszy okręt polski pod flagą amerykańską i polską. Dowodził nim kap. Kowalski. Okręt ten ma 7000 ton pojemności. Przywiózł on 12 lokomotyw amerykańskich systemu Baldwin, 1000 ton maki, 2000 ton towarów amerykańskiego cent. tow. opieki nad dziećmi i 400 tonn wełny. Na powitanie go przybyli w imieniu polskiej generalnej delegacji pp. Jełowicki i Krzyżanowski.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego.

Z dnia 3 stycznia.

Front litewsko-białoruski.

Bolszewicy zaatakowali odcinek na południowy wschód od Połocka. Po dłuższej walce został atak z wielkimi dla nieprzyjaciela stratami odparty.

Oddział naszej kawalerji wypadem na wschód od Bubnowki rozbił placówkę nieprzyjacielską, biorąc kilkunastu jeńców.

Na odcinku polskim ożywiona działalność bojowa oddziałów wywiadowczych.

Front wołyński.

Spokój.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego.

Kuliński,

Pułkownik.

Z dnia 5 stycznia.

Z powodu popekania drutów telegraficznych i telefonicznych wskutek śnieżycy, dziś do sztabu generalnego nie nadeszły żadne meldunki, wobec czego nie ukaże się komunikat polskiego Sztabu Generalnego.

Kronika Płocka.

Styczeń.

6

Wtorek.

KALENDARZYK

Wtorek. Objaw. Pańsk. (Trzech Królów).
Im. św. Bojomira.
Środa. Juliana M.
Im. św. Świętosława.

Kalendarzyk Kościelny.

6. Uroczystość Trzech Królów w języku kościelnym zowie się Epifania albo Objawienie się Pana naszego Jezusa Chrystusa. Potrójne objawienie Pańskie czi Kościół św.: 1) trzem królom w stajence betleemskiej, 2) bóstwa Chrystusowego przy Chrzcie w Jordanie, 3) przy przemianie wody w wino w Kanie Gallejskiej. W Kościele łacińskim głównie obchodzi się pamiątkę Trzech Królów albo Mędrców ze Wschodu, którzy złożyli dary: złoto, kadzidło i myrrę. Przed sumą na tę pamiątkę odbywa się poświęcenie krędy oraz kadzidła i myrry. Odbywa się też uroczysta procesja.

7. Św. Juliana męczennika z Heraklii.

Nabożeństwa kościelne. Uroczystą Sumę w bazylice katedralnej w dzień Trzech Królów celebrować będzie Najdostojniejszy Pasterz Diecezji, kazanie zaś wygłosi ks. prał. Kowalewski.

Z powodu uroczystości Trzech Królów następnym numer „Kurjera” (czwartkowy) wyjdzie z druku w środę popołudniu.

„Jasełka”. Przez cały prawie styczeń Stow. Rob. Chr. urządza w teatrze miejskim jasełka p. t. „Betleem Polskie”.

Rzecz warta widzenia.

Trzy typy naszych Stow. Młodzieży polskiej. Już w roku 1914 zaczęła łączyć się nasza młodzież i działała przy Wydziale Przyjaciół dzieci, istniejącym wówczas przy Płockim Związku Katolickim. Do dnia dzisiejszego z tej działalności i młodzieży powstały całe szeregi młodzieży młodszej i starszej.

Pożądaną jest wielce rzeczą, aby ta wszystka młodzież ujrzała się znowu wspólnie i porozumiała się, co jej czynić wypada w odradzającej się Ojczyźnie naszej.

Pomoc pod tym względem ofiaruje młodzieży płockiej, tak męskiej, jak i żeńskiej, X. Kan. Józef Strojnowski, który w dzień św. Trzech Królów, w ten wtorek, wygłosi odczyt pod tytułem: „Trzy typy naszych Stowarzyszeń Młodzieży polskiej”.

Odczyt ten będzie wygłoszony w sali Stowarzyszenia Rolniczego przy ulicy Kościuszki o godz. 3 po południu.

Po odczytzie prawdopodobnie nastąpi wspólna wymiana myśli pomiędzy prelegentem a młodzieżą, czyli tak zwana dyskusja.

Należy sądzić, że odczyt ten wzbudzi naturalne zaciekawienie wśród wszystkich naszej polsko-katolickiej młodzieży płockiej, dla dobra której zostaje podjęty. Karty wstępu na salę wydawane będą przy wejściu na salę. Opłata karty wstępu dla Młodzieży będzie wynosiła tylko 30 fenigów.

Powstanie listopadowe w Płocku. Odczyt p. Marii Macieszyńskiej z wystawą pamiątek z powstania listopadowego odbędzie się w sobotę dnia 10 stycznia. Treść odczytu następująca: Pierwsze wieści w Płocku o nocy 29 listopada. Rozruchy i napad na skład trunków. Organizowanie wojska. Jazda płocka. Ofiarność. Zapal. Dzwony na ulanie armii. Straszny dzień na Powiślu. Przysięga ludu płockiego. Wybory do Rady Muncypalnej. Pierwsi Rosjanie. Chłopa. Paskiewicz i doktor Lubelski. Wytrwały radny. Sejm i wojsko w Płocku. Rozwiązanie murzenia.

Blizsze szczegóły o miejscu i godzinie odczytu podadzą afisze. Odczyt urządziło Tow. Naukowe na dochód komitetu plebisytowego warmińsko-mazurskiego.

Kalendarzyk sądowy. Dnia 7 b. m. Płocki Sąd Okręgowy rozpatrywać będzie sprawę Zygmunta Panyca oskarżonego z art. 667 K. K. i Jana Józefa oskarżonego z art. 507 K. K.

Wokół sprawy organizacji handlowców w Płocku. W niedzielę ubiegłą znowu przez długie godziny pracowała Komisja Organizacyjna handlowców płockich w lokalu Rady Opiekunczej.

Na wstępie przyjęto do wiadomości ustąpienie z Komisji p. Trautmanowej, która za motyw ustąpienia podała, że przestała być pracowniczką, stając się współwłaścicielką firmy. Z kolei dokooptowano liczbę członków komisji do 10 przez powołanie do niej pp. Piotrowskiego, Świerdzińskiego i Zachowskiego. Postanowiono zwołać ogólne zebranie informacyjno-organizacyjne wszystkich pracowników handlowych, przemysłowych i biurowych, polaków chrześcijan dnia 11 b. m. i ustalono porządek dzienny tegoż zebrania. Opracowano wreszcie program ostatecznego zebrania organizacyjnego na dzień 18 b. m. oraz program przyjęcia 2 delegatów Zw. Handlowców z Poznania, przybyć na to zebranie mających.

W związku z tym proszeni jesteśmy o poinformowanie, że w dniu 18 b. m. nie odbędzie się żaden wiec handlowców tylko ostateczne organizacyjne zebranie Związku Handlowców w Płocku, na które zaproszeni też będą i członkowie Stowarzyszenia Kupców Polskich Oddziału w Płocku, w celu ewentualnego wciągnięcia się na listę członków wspierających Związek.

Przypuszczając należy, że te poważne, a energiczne wysiłki Komisji Organizacyjnej spotkają się z ogólnym poparciem przywódców firm naszych i doprowadzą do skutku ważną sprawę uregulowania

zachwaszonej u nas niwy bytu i warunków pracy handlowców płockich, na zdrowych, racjonalnych podstawach.

Wieczorne kursy rysunkowa Polskiej Macierzy Szkolnej po przerwie świątecznej rozpoczynają się dnia 12 stycznia.

Samochodowej komunikacji, jak widać z ośmieszczonych ogłoszeń, dorzeka się Płock carownie!

Przebieg epidemii tyfusu w Płocku. Od 28 do 31 (łącznie) grudnia 1919 r. zanotowano wypadków tyfusu plamistego ogółem 2. W tym 2 chrześcijan, mężczyzn.

W ubiegłym miesiącu (grudniu) 1919 r. zachorowań na tyfus plamisty było 18. W tym chrześcijan 15, żydów 3; mężczyźni 10, kobiet 3.

Ofiary.

Pokwitowanie. Na Komitet Obrony Warmii złożyli: Antoni Gniazdowski 30 mk. I. Siemiątkowski 20 mk., Komisarz Polcji Abozyński 10 mk., Bolesław Kosakowski 30 mk.; Piotr Rozczynalski 30 mk., Ignacy Gradkowski 20 mk., Wigdor Popiel 10 mk., Leon Warszawski 20 mk., Marjan Cielkowski 30 mk., Władysław Wieliczko 40 mk., Z Polcji w Rypinie 66.65 mk Zofia Kapicka 30 mk., Wanda Widzińska 5 mk., Władysław Praus 5 mk., Pinkus Filip 2 mk., Ignacy Machoński 4 mk., Alfred Waśniewski 50 mk., Zofia Komosińska 20 mk., Dorota Themerson 6 mk., Stanisław Super 8 mk., Józef Radziński 6 mk., Stanisław Wierciński 50 mk., Zakrzewski Edward 500 mk., Zakrzewski Marcelli 400 mk., Gutowski Władysław 20 mk., Osiecki 10 mk., Kroński 5 mk., Markowski 2 mk., Chyżewski 5 mk., Figórski 2 mk., Leszczyński 10 mk., Wiśniewski 2 mk., Niemcewski Wł., 10 mk., Cywiński 6 mk., Radwański 5 mk., Niemcewski Andrzej 10 mk., Koleczyński 1 mk., Mioduski 2 mk., Umiński Kaz. 5 mk., Umiński Andrzej 3,50 mk., Dłużewski 6 mk., Wysocki 10⁴ mk., Pokrzywnicki 10 mk., Markowska 0.35 fen. Dobrosielski 10 mk., Winnicki 5 mk., Wiśniewski Marcelli 6 mk., Wiśniewski Michał 2 mk., Lemanowicz Adam 5 mk., Pipkowski Jan 6 mk., Radzikowski Jan 5 mk., Chrostowski Antoni 5 mk., Wiśniewski Franciszek 5 mk., Żuchowski Roman 5 mk., Lipczyńska Kat. 5 mk., Wiśniewski Józef 6 mk., Fabisiak Wł. 5 mk., w. Majki Małe 22.15 fen. Chorzewski Adam 10 mk., Czuperski Wł. 2 mk., Winnicki 2 mk., Zdunowska 1 mk., Zauszkiewicz 5 mk., Rzeszotarski 5 mk., Gutowski F. 10 mk., Gutowski M. 10 mk. Chorzewska 2 mk., Gutowski St. 10 mk., Siemiątkowski 10 mk., Malanowski Wł. 10 mk., Malanowski Fel. 2 mk., Rakowski Wł. 5 mk., Lejman And. 5 mk., ks. Gromek 10 mk., Cugłowski S. 1,50 f. Mikołajewska 1 mk., Tyburski Jan 10 mk., Floreczak J. 5 mk., Floreczak Adam 10 mk., Fabiszewski A. 5 mk., Żuchowska Z. 1 mk., Ftulisiak T. 5 mk., Broczkowski 1 mk., Sulkowski 5 mk., Kluska W. 10 mk., Myśliński R. 30 mk., Przybylski T. 15 mk., St. Ziółkowski 5 mk., J. Piliczowski 10 mk., Z. Smoniewski 5 mk., K. Drejer 5 mk., J. Magierski 1 mk., A. Świeżyńska 5 mk., A. Czepoeki 15 mk., H. Trembecka 5 mk., T. Kokożczyński 100 mk., Lewenstain 20 mk., Jachno 20 mk., Humiejski 20 mk., K. Adamiak 10 mk., Andrzejczak 5 mk., Tomasiak 1 mk., Szczepny 1 mk., Korpuliński 1 mk., Kowalczyk 1 mk., Goździkowski 1 mk., Bartoszewski 3 mk., Chruszcz 1 mk., Grochulecki 1 mk., Mieczkowski 1 mk., Gronkowski 1 mk., Ciesielski 1 mk., Przybysz 5 mk., Chronowa 2 mk., Maleczek 1 mk., Frydrych 1 mk., Kowalski 4 mk., Wielechowski 3 mk., Wojteczak 2 mk., Bieńkowski 2 mk., Smołowski 1 mk., Drabik 1 mk., Pałaciński 2 mk., Bełe 1 mk., Sabina Zabielska 5 mk., Wojciech 2 mk., Lipkówna 5 mk., Kueharska 5 mk., Różycki 2 mk., dr. B. Mazowiecki 20 mk., dr. Feinberg 20 mk., Żochowska 5 mk., Romaszewski 5 mk., Kozłowski 5 mk., Pietrzak 3 mk., Gomulka 2 mk., Michalski 3 mk., P. Kaptan 3 mk., S. Umbras 2 mk., H. Ciężkowska 1 mk., H. Rozeakrauta 3 mk., A. Piaskowski 5 mk., I. Ignasiak 2 mk., R. Kałowrocks 5 mk., Sis 5 m. M. Kędzierska 10 mk., M. Zazga 5 mk., G. Trębińska 3 mk., A. Skrzyppko 3 mk., Salomea Zarebska 3 mk., M. Adamkowska 2 mk., H. Krysiak 5 mk., M. Kalkowska 3 mk., W. Filipiak 5 mk., T. Parzycki 10 mk., S. Gordzielska 2 mk., J. Krysiak 2 mk., M. Krysiak 2 mk., A. Mikołajewska 3 mk., J. Markowska 3 mk., St. Prograska 0,50 f. E. Mikołajczyk 2 mk., M. Małkowska 2 St. Adamkiewicz 3 mk., J. Bientak 2 mk., Jadwiga 5 mk., S. M. 10 mk., dr. Piasecki 10 mk., dr. Themerson 10 dr. Kosmaciński 25 mk., dr. A. Zaleski 24,50 f. B. i H. Pauli 25 mk., K. Kestyanis 10 fr. złotem K. Czanowski 100 marek.

Z kraju i ze świata.

Z Warszawy.

Zjazd biskupów. Powrót Jęgo Emmanacji kardynała Kakowskiego nastąpi d. 11 b. m.

Tegoż dnia po powrocie kardynała do Warszawy, ma się odbyć w Warszawie zjazd biskupów polskich.

Skutki polityki p. Bilińskiego. 50 lokomotyw, zamówionych przez p. Paderewskiego w Anglii, a nie zadatkowanych we właściwym czasie przez p. Bilińskiego, sprzedane zostały przez firmę angielską innemu odbiorcy.

Marka polska idzie w górę. „Nowiny Codzienne” organ Bilińskiego i galicyjskich „kronikarzy”, a więc w sprawie niższej zupełnie wiarogodny, zamieszcza następującą wiadomość:

„Dziennik Berliński” pisze: Do u dawna żaden bank niemiecki, żaden kantor wymienny oieniędzy w Berlinie nie chciał przyjmować pieniędzy pol-

skich, chociaż z wielką stratą dla posiadających, handlowców polskimi się odbywał. Od tygodnia atoli banki w Berlinie bardzo chętnie przyjmują zamieniając pieniądze polskie. Pieniądz polski bywa na rynku nawet poszukiwany, wartość jego podskoczyła z 60 na 70, a miejscami dochodzi nawet do 80 fenigów za markę polską.

Dar amerykański. Fundacja dla dzieci Europy, misja dla Polski wysła w tych dniach przez Komitet pomocy dla dzieci drugą partję ubrań dla dzieci, pochodzącą z daru Ameryki. Do Wilna 10 tysięcy kompletów (skrajany materiał na płaszczyki, niżej, igły, guziki, para bucików i pończochy) do Mińska 15 tysięcy. Transporty idą pod adresem miejscowych Komitetów P. K. P. D.

Choiński dla Piłsudskiego i Paderewskiego. Szczególnie miły, choć prędy dowód miłości zbliżył dzieci do szkoły powszechnej we wsi Krwony pow. koloskiego, przesyłając do Warszawy dwie choinki, przystrojone własnoręcznie, dla Naczelnika Państwa i b. prezesa ministrów.

„Warszawa Śląskowi”. Nakładem hr. K. Przeździeckiego ukazała się pod tym tytułem ciekawa broszura.

Broszura ta obejmuje 4 odczyty, wygłoszone przez Alfonsa Parczewskiego, Stanisława Bełzę, dra Józefa Rostka i pana Wł. L. Everta na Akademii Śląskiej, odbytej trzykrotnie przy przepelnionej sali muzeum Przemysłu i Rolnictwa na dochód ofiar mordów pruskich w starej Piastowskiej dzielnicy.

Dochód ze sprzedaży tej broszury, hr. Przeździecki przeznaczył wspólnie z innymi na powiększenie funduszu plebisytowego na Śląsku, t. j. na cel szczytny, związany z walką o całą Polskę.

Z uwagi na ten wielki cel, a także i na to, że broszura wzmiankowana wyżej z tytułu obejmuje referaty Parczewskiego, Bełzy i dr. Rostka, najlepszych dziś znawców narodowego i politycznego ruchu na Śląsku i działaczy na polu rozbudzenia jego ducha od lat 40, przypuszczać należy, że zainteresują się nią najszersze warstwy narodu całego.

Amerykanizacja.

W Legislaturze stanu w Waszyntonie przyjęto rezolucję aby wyznaczyć 12000000 dol. rocznie jako budżet edukacyjny na amerykanizowanie cudzoziemców.

1) Wszystkie dzieci cudzoziemców od nowego roku będą zmuszone chodzić do szkoły aż do 8-iej klasy, inaczej nie będą przyjęte do pracy.

2) Wszyscy dorośli do 30 lat wieku mają chodzić do szkoły wieczornej, aż się nauczą czytać i pisać po angielsku, inaczej nie dostaną pracy.

3) Dorośli cudzoziemcy, którzy nie chcą chodzić do szkoły i mówią językiem rodzinnym, a obywatelstwa amerykańskiego nie mają, będą deportowani.

4) Dzieci, wracając ze szkoły, mają mówić z rodzicami po angielsku, aby ci mogli nauczyć się rozumieć i mówić po angielsku.

5) Dzieci różnych narodowości mają mówić w szkole po angielsku.

6) Nie wolno nauczycielom w czasie lekcji używać języka niemieckiego ani innego, tylko angielskiego.

Ta suma 12000000 dol. nie ma być użytą na ogólną edukację, ale na amerykanizację tylko.

Po zbadaniu szkół w stanie New York, Ohio, Michigan, Illinois i Wisconsin okazało się, że najlepiej amerykanizują się Szwedzi, Duńczycy i żydzi, dlatego oni są uważani za pożądanych w Ameryce, „desirable aliens”. Włosi, Grecy, Hiszpanie i Polacy są najtrudniejszym do zamerykanizowania i jako tacy są „undesirable aliens”, niepożądanyi cudzoziemcami. Irlandczycy i Szkoci są uważani jako naturalizowani amerykańanie, oni są „beneficial to America” (they are beneficial to America).

Bil asygnujący 12000000 dol. na amerykanizację przyjęto jednogłośnie dnia 23 października 1919 r.

Nie należy jednak zapominać, że legislatura jednego stanu Waszyntonu to nie Kongres St. Zjednoczonych, który zapewne nie dopuści do podobnie szowinistycznych uchwał w innych Stanach.

W każdym razie uchwała powyższa jest faktem charakterystycznym w stosunkach i nastrojach obecnych w Ameryce.

Wszystkim, którzy wzięli udział w odprawieniu drogich nam zwłok ś. p.

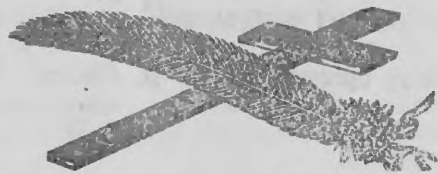
KAZIMIERZA

MIESZKOWSKIEGO

na miejsce wiecznego spoczynku, w szczególności p. prezesowi Gościńskiemu za gorliwą pomoc i słowa współczucia; oraz całemu Komitetowi i członkom T-wa Wioślarskiego, a także chórom składa serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA.

Ś.



P.

Józefat - Michał KROGULECKI

po krótkich cierpieniach, opatrzone Świętymi Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 4 stycznia 1920 roku, przeżywszy lat 75.

Wyprowadzenie zwłok z plebanji w Białej odbędzie się dn. 6 b. m. o godz. 4-ej po poł. do kościoła parafialnego, a dnia następnego t. j. w środę o godz. 10 rano odbędzie się nabożeństwo żałobne, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku. O czym zawiadamia w głębokim smutku pozostała

R O D Z I N A.

CALCISAL SPIESS

niezbędny środek w apteczce domowej. Tabletki dla dorosłych i dzieci, stosowane przy przeziębieniu, katarze, gorączce hiszpańskiej i t. p.

Obwieszczenie.

Magistrat m. Płocka prosi PP. producentów o składanie do Wydziału Aproprowizacji (ul. Stary-Rynek) ofert na dostawę zboża, będącego w wolnym handlu.

Magistrat.

Obwieszczenie.

Magistrat m. Płocka przypomina osobom zainteresowanym, aby w myśl rozporządzenia Ministerstwa Aproprowizacji z dn. 8 i 16 października 1919 r. umieszczonego w „Kurjerze Płockim”, z dnia 9-go listopada 1919 r. złożyli w ciągu jednego tygodnia do Miejskiej Komisji Kwalifikacyjnej (Magistrat-Biuro Główne) poświadczone listy imienne swych pracowników.

Wszelkie opóźnienia mogą wpłynąć ujemnie na wykonanie sprawy dodatkowej aproprowizacji robotniczej.

Płock, dn. 3-go stycznia 1920 r.

Magistrat.

ZAWIĄDOMIENIE.

Uprasza się wszystkich abonentów, aby do dnia 15 stycznia zgłosili piśmiennie swój dokładny adres, to jest nazwisko, imię lub firmę. W przeciwnym zaś razie mogą być błędnie zamieszczeni w ogólnym spisie abonentów Rzeczypospolitej.

Kierownik sieci telefonicznej **E. Szurek.**

OGŁOSZENIE.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić sz. Panów Kupców m. Płocka i okolicy, iż z dniem 5 stycznia r. b. otworzyliśmy w Płocku przy ul. Bielskiej № 27 pierwszą chrześcijańską **fabrykę mydła**, o czym mamy zaszczyt zawiadomić Szan. Odbiorców

F. Pietrzak i L. Frajer.

Skóry zajęcze, lisie, z tchórzy, kun i wyder skupuje i płaci najlepsze ceny sklep futer

M. BAUMA

W PŁOCKU
al. Grodzka 10.

OGŁOSZENIE.

Kancelistki, lub Kancelisty

poszukuje biuro wojskowe.

Warunki: ładny charakter piśmienny i znajomość dobra rachunków. Zainteresować się: **Komisja Kasowa 6 p. p. Leg. WARSZAWSKA.**

Ogłoszenie

w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, podczas sumy w Katedrze, zaginę

damski kołnierz.

Laskawy znalazca proszony jest o oddanie do redakcji Kurjera Płockiego za nagrodą.

Jeden pokój

do zamiany na pokój z kuchnią z sówitą dopłatą

Oferty dla A. R. do Redakcji Kurjera Płockiego.

Nadszedł świeży transport

książeczek do nabożeństwa

od zwykłych do najwykwintniejszych

— p. t. —

„PRZYJACIEL MŁODEJ DUSZY”
„JEZUS, MARJA I JÓZEF”
„SERCE JEZUSA I MARJI”
„DROGA DO NIEBA”
„CHWILA Z BOGIEM”
„CHLEB ANIELSKI”
„GŁOS DO BOGA”
„WYBOREK”

— Ceny bardzo przystępne —
Handlującym odpowiedni rabat.

KSIĘGARNIA ZIEMI MAZOWIECKIEJ
PŁOCK.—HOTEL POLSKI.

Polskie Towarzystwo Automobilowej Komunikacji

uruchamia linię

Płock - Kutno

Płock - Modlin - Warszawa

dla ruchu osobowego i towarowego.

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

(O szczegółach i rozkładzie jazdy nastąpią oddzielne ogłoszenia.)

Wojskowy Urząd Gospodarczy

W PŁOCKU

zakupuje zboże pozakontyngentowe,

oraz słoninę, smalec, groch, fasolę, peluszkę, grykę, bobik, wykę, ziemniaki, marchew, brukiew, buraki, kapustę, jake, też, słomę, seradellę, koniczynę, siano i t. p.

Płaci ceny rynkowe.

ZAKŁAD LECZNICZY

D-ra Z. Dobrowolskiego

Choroby ga dła, nosa, uszu.

Ul. Świętokrzyska 6 w Warszawie



MAŚĆ od odmrożeń

z Kogutkiem MROZOL

Usuwa swędzenie, gorątki i zapobiega od

mrożeniu się kończyn. Hurtowa i detaliczna sprzedaż w składzie aptecz. A. Gaseckiego w Płocku.

STOWARZYSZENIE ROLNICZE PŁOCKIE

skupuje zboże nadkontyngentowe

w Płocku, Wyszogrodzie, Sierpcu, Bieżanin, Żurominie i Raciążu.

PŁACI ZALICZKI.